

Sygn. akt: WO 6/17

POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Błus

W sprawie z zażalenia R. S., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 23 maja 2017 r., wystąpienia Wojskowego Sądu Garnizonowego w L. z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. akt Kp [...], o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2017 r. Wojskowy Sąd Garnizonowy w L. wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy dotyczącej rozpoznania zażalenia pokrzywdzonego na postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa, innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Zdaniem Sądu występującego z wnioskiem, okoliczność, że prokurator, wobec którego umorzono śledztwo występuje od wielu lat przed tym Sądem w charakterze oskarżyciela publicznego może powodować w społeczeństwie, a szczególnie u pokrzywdzonego przekonanie, iż sprawa nie zostanie w sposób obiektywny i rzetelny rozpoznana właśnie z powodu częstych kontaktów zawodowych prokuratora z właściwym do rozpoznania zażalenia Sądem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że prokurator Działu do Spraw Wojskowych Prokuratury Rejonowej w L., z racji wykonywanych obowiązków służbowych ma częste kontakty zawodowe z sędziami orzekającymi w Wojskowym Sądzie Garnizonowym w L.. Rzecz jednak w tym, iż bez tego rodzaju kontaktów niemożliwym byłoby pełnienie przez niego funkcji, do której został powołany. Ustawodawca nie ustanowił normy nakazującej zmianę właściwości miejscowej sądu mającego rozpoznawać sprawę dotyczącą prokuratorów, adwokatów, radców prawnych czy też policjantów pracujących w okręgu danego sądu. W samym wniosku nie wskazano innych okoliczności, poza miejscem pełnienia służby prokuratora i wynikających z tego faktu częstych kontaktów służbowych, które mogłyby powodować wątpliwości, co do bezstronności całego sądu. Nie można oczywiście wykluczyć sytuacji powodujących konieczność wyłączenia poszczególnych sędziów sądu właściwego. Wówczas mogą znaleźć zastosowanie przepisy rozdziału 2 Kodeksu Postępowania Karnego.

Z tych powodów Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.

aw